



# najlepsze pod słońcem

## Pięciogwiazdkowa Hawana



Prawdziwy przypadek skierował nasze kroki w stronę Wrocławia, a jeszcze większy pozwolił nam na odkrycie prawdziwej perełki, a nawet perełek wśród polskich salonów solaryjnych.

Na początku nic nie wskazywało, że punkt, który wydawał nam się czymś wyjątkowym, stanowi jedynie wycinek większej całości, prawie jak czubek góry lodowej. Jednak w tym przypadku w całkowicie pozytywnym tego słowa znaczeniu. To, co wyróżnia te miejsca spośród innych, to fantastycznie przygotowana i wykonana z dbałością o każdy detal aranżacja. Przepiękne funkcjonalne pomieszczenia, gra światła i kolorów, wszystko to zachwyca w salonach Hawana. Wprawdzie punkt do którego trafiliśmy bardziej przypomina wnętrze piramidy niż tytułowe miejsce, jednak egipska aranżacja robi piorunujące wrażenie. Kamienie, kolumny, hieroglify na ścianach idealnie komponują się w jedną całość. Miejsce olśni każdego, kto choć raz przekroczy jego progi. Każdy zakamarek został wypełniony przez różnego rodzaju detale, w innych miejscach natomiast pojawiły się bardzo duże rzeźby, jedna z nich przedstawia trzy piękne nimfy. Wśród salonów wchodzących w skład sieci oczywiście z łatwością znalazłem też te, których wnętrza powstały w oparciu o jasne kolory, morskie dodatki, palmy, i tam poczułem się jak w Hawanie. Sieć salonów przygotowano z takim pietyzmem, z taką fantazją, że po prostu muszą znaleźć uznanie wśród klientów. Trudno nie odwiedzić każdego z tych miejsc po raz kolejny, kolejny ikolejny. To nie tylko magia wystroju wyzwala nasz zachwyty. Sądząc z wypowiedzi osób, które od miesięcy i lat korzystają z oferowanych tam usług, dbałość o Klienta to coś, co wyróżnia Hawanę spośród innych gabinetów. Rzeczywiście tak jest. Już przypadkowe wejście wystarczy by przekonać się, że dbają tu o swoich klientów. Z każdą osobą pojawiającą się w salonie personel przeprowadza rozmowę, proponuje zwiedzenie miejsca i zapoznanie z szeroką ofertą usług. Salony Hawana to nie tylko solarium, to także kosmetyka, siłownia dla kobiet, aerobik - prawdziwy raj fitness. Chcąc poznać tajemnicę sukcesu salonów Hawana, poprosiliśmy o rozmowę ich właścicielkę, Anetę Sołtys.

### **SOLARIUM & Fitness: Dlaczego warto korzystać z usług w Pani salonach?**

**Aneta Sołtys:** Chyba najlepszej odpowiedzi udzieliliby nasi klienci. Trudno mówić samej o naszych atutach, chociaż są mi znane. Uważam, że największą uwagę poświęcamy zadowoleniu naszych klientów. Zależy nam przede wszystkim na jakości i profesjonalnym, indywidualnym podejściu do każdej osoby, która nas odwiedza. Począwszy od kwestii związanych z wymianą lamp, które zawsze zostają zamienione na nowe zanim skończy się okres ich żywotności. Dzięki temu klienci są zadowoleni, stale do nas przychodzą i polecają innym.

### **S & F: Słyszałem, że to nie jedyny Pani salon?**

**A. S.:** Tak, to fakt, prowadzę łącznie pięć punktów. Wszystkie po jednej stronie Wrocławia, w każdym proponując usługi solaryjne na najbardziej optymalnych pod względem finansowym urządzeniach. Oczywiście mówiąc o finansach mam na myśli zamożność naszych klientów. Staramy się tak kompletować salon, aby każda osoba nas odwiedzająca znalazła coś dla siebie. W trzech salonach umiejscowionych na małych osiedlach oferujemy usługi na mniejszych solariach, dzięki temu możemy zaproponować bardzo niskie ceny. W dwóch pozostałych znajdują się modele większe. Wszyscy są zadowoleni, najważniejsze są bowiem lampy, a te wybieram naprawdę starannie.

### **S & F: Cała sieć powstała w jednym czasie?**

**A. S.:** Nie, wszystko odbywało się sukcesywnie, bez zbytecznych działań pod wpływem chwili. Pierwszy salon powstał w 1998 roku i był to salon kosmetyczny. Następnie powstały te dwa pierwsze kompleksy. Wszystko w okresie około 3 lat. Scenariusz zawsze wydaje się podobny. Sprawdzamy, z jakich miejsc mamy największą liczbę klientów i tam staramy się otworzyć kolejny punkt. Wiemy już wtedy, jakie usługi będziemy w nim oferować, czyli solarium, siłownia dla kobiet, sale fitness i kosmetyka.

### **S & F: Kosmetyka? Jakie zabiegi?**

**A. S.:** Wszystkie te najbardziej popularne, kosmetykę tradycyjną.

### **S & F: Na tym koniec?**

**A. S.:** Nie, w tej chwili pracujemy nad poszerzeniem oferty o grotę solną i saunę. Myślę, że ten rodzaj usług może cieszyć się dużą popularnością.

### **S & F: Salonów usługowych jest coraz więcej. Jak sobie Pani radzi z konkurencją?**

**A. S.:** Tak, konkurencja jest coraz większa. Jednak, jeśli są jasno postawione cele, to łatwo sobie poradzić ze wszystkim. Tak jak mówiłam, zadowolenie klientów, to dla nas nie pusty slogan, a rzeczywistość. Nasza szeroka oferta została tak pomyślana, aby w jednym miejscu można było skorzystać z optymalnej ilości zabiegów i rodzajów usług. To nasz atut. Wszystko w jednym miejscu, to jedna strona. Z drugiej staramy się otoczyć klienta maksymalną opieką. Począwszy od rozmowy, która zawsze ma miejsce przy pierwszej wizycie, podczas której oprowadzamy zainteresowanych po całym salonie, a kończąc już na kolejnych wizytach. Wszystko robimy z myślą o zadowoleniu naszych klientów, staramy się świadczyć zawsze 100% usługę, nie ma tu miejsca na niedoróbki. Osoba niezadowolona do nas nie wróci, to proste. Każdy klient ma swojego instruktora, co bardzo ułatwia kontakt.

### **S & F: To wszystko?**

**A. S.:** Proponujemy też promocje wiązane. Do dyspozycji pozostawiamy karnety na wszystkie usługi, dzięki temu klient może skorzystać z usług w jeszcze niższej cenie. W salonie często organizujemy dodatkowe promocje. Klienci są z tego zadowoleni.

### **S & F: Na pewno mocnym punktem tego salonu jest jego aranżacja. To własna inwencja czy pomysł dekoratora wnętrz?**

**A. S.:** Całość pomieszczeń to nasz własny projekt, który następnie realizujemy przy pomocy osoby współpracującej z nami od lat w tym zakresie. Cieszę się ogromnie, że taki wystrój się podoba, to najlepsza ocena naszej pracy.

### **S & F: Na pewno mocnym punktem tego salonu jest jego aranżacja. To własna inwencja czy pomysł dekoratora wnętrz?**

**A. S.:** Całość pomieszczeń to nasz własny projekt, który następnie realizujemy przy pomocy osoby współpracującej z nami od lat w tym zakresie. Cieszę się ogromnie, że taki wystrój się podoba, to najlepsza ocena naszej pracy.

## **S & F: Kolejne urządzenia, wymiana na nowe, inna oferta - jak dokonują się zmiany w Pani salonach?**

**A. S.:** Tu także posiłkuję się opinią klientów. Mówiąc szczerze, to niesamowita kopalnia wiedzy. Ten prawie rodzinny kontakt owocuje tym, że nasi klienci rozmawiają z personelem o swoich oczekiwaniach i potrzebach. Dzięki temu wiemy, czego poszukują, co powinno się w naszym salonie pojawić. Dodam, że klienci zaproponowali nawet takie rozwiązania jak opalanie tylko twarzy i dekoltu, i takie statywowe rozwiązanie też się u nas pojawiło. Oczywiście nie w każdym lokalu, ale tam gdzie było zapotrzebowanie na ten rodzaj opalania. Staramy się także, aby te zmiany następowały możliwie w jak najkrótszym czasie. Najczęściej w ten właśnie sposób to się odbywa. Teraz przygotowujemy dla naszych klientów prawdziwą niespodziankę. Już niedługo pojawi się u nas solarium, jakiego jeszcze nie ma we Wrocławiu.

## **S & F: Jakie?**

**A. S.:** Na razie powiem tylko, że naprawdę będzie nas warto odwiedzić. Chciałabym, aby to faktycznie była niespodzianka.

## **S & F: Solarium z przymrużeniem oka. Jaką najbardziej zabawną sytuację przeżyła Pani w swoim salonie?**

**A. S.:** Na pewno takich zabawnych sytuacji było co najmniej kilka, jak w każdym salonie. Na początku, pewnie jak wszędzie, klienci od czasu do czasu próbowali sprawdzić wytrzymałość solarium i wchodzili na nie, na górną pokrywę. Dodam, że nie była to kobieta. Najbardziej jednak rozbawiła mnie klientka, która przysłała z ręcznikiem kąpielowym, okularami przeciwsłonecznymi i położyła się przed otwartym solarium w ten sposób chcąc korzystać z jego dobrodziejstw. Te zabawne sytuacje mają miejsce tylko wówczas, gdy klient nie chce się przyznać, że jest w solarium po raz pierwszy. To dziwne, w końcu po to zatrudniamy przeszkolony personel, aby mógł pomóc każdemu.

## **S & F: W prasie kobiecej od czasu do czasu pojawiają się artykuły na temat solarium. Często przedstawia się te urządzenia jako coś bardzo szkodliwego. Tłumaczy się, że tylko opalanie na słońcu jest bezpieczne. Co Pani o tym sądzi?**

**A. S.:** Jak dla mnie - jeżeli opalanie to tylko w solarium. Przy odpowiednim korzystaniu nie ma żadnego zagrożenia poparzeniem, możemy kontrolować dawkę promieniowania, stosować odpowiednie kosmetyki nawilżające skórę przed i po opalaniu. Poza tym, z solarium można korzystać zawsze, przez cały rok, bez względu na pogodę.

Solarium na każdą pogodę? Na pewno tak. Jeśli jeszcze jest to punkt prowadzony z takim rozmachem jak Hawana, to przyszłość branży rysuje się bardzo kolorowo. Każdego, kto jest właścicielem równie atrakcyjnego salonu, prosimy o kontakt z redakcją. Może i Wasz punkt zostanie przedstawiony na naszych łamach. Czekamy na zdjęcia i krótkie informacje.